



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Procesy regulujące zasoby kategorii słowotwórczych

**Author:** Krystyna Kleszczowa

**Citation style:** Kleszczowa Krystyna. (2018). Procesy regulujące zasoby kategorii słowotwórczych. "Jazykovedný časopis" (R. 69, nr 3 (2018), s. 502-511), doi 10.2478/jazcas-2019-0027



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

## PROCESY REGULUJĄCE ZASOBY KATEGORII SŁOWOTWÓRCZYCH

KRYSTYNA KLESZCZOWA

Instytut Języka Polskiego im. Ireny Bajerowej, Uniwersytet Śląski, Katowice, Polska

KLESZCZOWA, Krystyna: The processes which regulate the stock of word-formation categories. *Jazykovedný časopis (Journal of Linguistics)*, 2018, Vol. 69, No 3, pp. 502 – 511.

**Abstract:** In the consciousness of language users, there is an inherent awareness of an elaborated word-formative system, which was well-documented in the second half of the 20<sup>th</sup> century. However, each derivatologist knows very well that apart from phenomena which are strongly representative of this system, its order is disturbed by various processes. The first one in the order of precedence is the lexical factor – words which arise in accordance with the derivation-related rules are fused with the bulk of the lexicon and they are subject to the same transformations as the non-derived lexemes. But there may arise a discrepancy between the word form and the motivating word due to the semantic shift manifested by one of these elements. Then, the phenomena of *reinterpretation* occur which regulate the relations between the founding and the founded word. In the next part of the article, the author discusses borrowings from foreign languages which also disturb the order of the word-formation system, for as a rule, meanings of borrowed nouns refer to the name of an action and the name of the performer of an action. However, in Slavic languages, the foundations of these categories feature verbal instead of nominal elements. In that case, there arise verbs, usually in *-ować*, and then – the process of *the reversal of motivation* occurs. The word formation system is also disturbed by processes which apply to the sphere of inflexion. The article discusses *a new word formation category* – resultative deparicipial adjectives in *-ly*.

**Key words:** word-formation, univerbisation, re-interpretation, borrowing

### WPROWADZENIE

W świadomości rodzimych użytkowników języka tkwi wewnętrzna, podświadoma reprezentacja gramatyki. Strukturalny nurt lingwistyki 2. połowy XX wieku w sposób dogłębny opisał tę „wewnętrzną gramatykę”. Jeżeli chodzi o słowotwórstwo języka polskiego, duże zasługi należy przypisać Marii Honowskiej, Jadwidze Puzyninie, Renacie Grzegorzycykowej, Bogusławowi Krei, Henrykowi Wróblowi, Krystynie Waszakowej. Jednak podkreślić trzeba mocno, że prace wymienionych lingwistów podparte były osiągnięciami derywatologii słowackiej (Ološtiak, 2015)<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Ja sama, pisząc doktorat (Kleszczowa, 1981) wzorowałam się na pracy K. Buzássyovej *Sémantická štruktúra slovenských deverbatív* (na pozycję tę zwróciła mi uwagę promotorka M. Honowska).

Mamy dobrze opisany system słotwórczy<sup>2</sup>, choć przecież każdy derywolog wie, że nie wszystkie jednostki podzielne wpisują się w znane nam reguły, że co krok spotykamy słowoformy, które trzeba usytuować na marginesie głównego nurtu derywacji. Dodać tu warto, że czym silniejszy inwariant, tym więcej elementów marginalnych – użytkownik języka bez trudu wpisze odmienność w system reguł gramatycznych, w system tkwiący w jego podświadomości. I, rzecz paradoksalna, duża produktywność modelu słotwórczego może prowadzić do jego destrukcji (Kleszczowa, 2008). Nagromadzenie odmienności usytuowanych na marginesie głównego trzonu systemu słotwórczego może mieć niekorzystne konsekwencje, może zachwiać porządek, prowadzić do chaosu. I nic dziwnego, że pojawiają się zjawiska regulujące, chroniące stary bądź wprowadzające nowy porządek systemowy. I właśnie tym procesom poświęcony będzie niniejszy tekst.

Inspiracją do podjęcia zagadnienia i takiego ujęcia jest fizyczno-matematyczna teoria chaosu deterministycznego. Mocno chciałabym podkreślić, że to tylko inspiracja, bowiem w przekładaniu fizyczno-matematycznej teorii na grunt lingwistyki ani obiekt, język naturalny, ani wiedza autorki artykułu nie są odpowiednie. Jednak pisze Michał Tempczyk: „Termin teoria chaosu obejmuje wiele szczegółowych dziedzin, rezultatów, teorii, nowych punktów widzenia i programów badawczych. Nie jest to zwarta i jednolita teoria (...). Jest to nowy punkt widzenia i pewien typ wyników, które odnoszą się do pojęć porządku, poznawalności, prostoty i przewidywalności.” (Tempczyk, 1995, s. 12 – 13). Teoria ta interpretuje dynamiczne układy o dużym stopniu złożoności, układy o bogatej strukturze. Okazuje się bowiem, że tam, gdzie można by oczekiwać chaosu, pojawia się porządek. I warto w tym miejscu przytoczyć matematyczną definicję chaosu deterministycznego: „Stochastyczne zachowanie występujące w układzie deterministycznym” (Stewart, 1995, s. 23). Definicja ta mieści paradoks, bo przecież *stochastyczny* to ‘przypadkowy’, podczas gdy zachowaniem deterministycznym rządzi niemożliwe do przekroczenia prawo. „Tak jak harmonia i dysonans łączą się, tworząc piękno muzyczne, tak samo porządek i chaos łączą się, tworząc piękno matematyczne” (Stewart, 1995, s. 29). I właśnie w niniejszym tekście pragnę pokazać, w jaki sposób zjawiska burzące porządek w języku podporządkowują się ogólnym tendencjom, tendencjom wprowadzającym ład do systemu słotwórczego.

Mój artykuł ma charakter historyczny. To prawda, że na każdym etapie rozwoju, zatem także współcześnie w języku naturalnym mamy ruch, że ciągle dzieje się coś nowego, co dobitnie pokazuje materiał zawarty w publikacji *Dynamika słownej*

---

<sup>2</sup> Pisał B. Kreja, że pojęcie systemu słotwórczego różni się w sposób zasadniczy od systemu fonologicznego czy fleksyjnego, które są „w zasadzie zamknięte, a rejestr składających się na te systemy elementów na ogół się nie zmienia, a jeżeli się zmienia, to bardzo wolno”. System słotwórczy składa się z ogromnej liczby jednostek, a przy tym – zanurzony jest w poziom leksykalny, reagujący na zmiany rzeczywistości ekstralingwistycznej (Kreja, 2007, s. 14).

*zasoby súčasnej slovenčiny* (Horecký – Buzássyová – Bosák et al., 1989).<sup>3</sup> Rzecz w tym, że obserwacja nowych zjawisk nie daje rozeznania w kwestii, którą postawiłam w tytule artykułu. To, co aktualnie obserwujemy wokół siebie, nieraz burzy reguły, ale też może mieć bardzo krótki żywot, może być nowinką nie wpisującą się w ogólną tendencję językową. Jedyne z większej perspektywy czasowej można w sposób wyraźny pokazać zjawiska istotne dla dynamiki języka, w naszym wypadku – zjawiska porządkujące system słowotwórczy.

\* \* \*

Długa jest lista procesów burzących ład słowotwórczy. Na pierwszym miejscu należy postawić czynnik leksykalny – powstające drogą reguł derywacyjnych słowoformy wtapiają się w całość słownika i podlegają tym samym przeobrażeniom, co leksemy niederywowane – może dojść do rozdzwień między słowoformą a wyrazem motywującym, z powodu zmiany znaczenia jednego z tych członów albo z powodu zmiany relacji między tymi członami<sup>4</sup>. Procesami, które regulują porządek między wyrazem fundującym a fundowanym zajmę się w 1. fragmencie artykułu, mowa w nim będzie o reinterpretacjach. W dalszym ciągu (2.) podjęty będzie problem pożyczek, te również zakłócają porządek systemu słowotwórczego, bo z reguły pożyczamy rzeczowniki o znaczeniu nazw czynności i nazw wykonawców czynności, tymczasem kategorie te mają w słowiańszczyźnie u swych podstaw człony werbalne. Porządek słowotwórczy burzą również procesy, które dotyczą poziomu fleksyjnego. Jak język reaguje na te zjawiska? O tym będzie mowa we fragmencie 3.

Wyszczególniłam tylko trzy zagadnienia, oczywiście nie wyczerpują one listy czynników burzących i porządkujących ład słowotwórczy.<sup>5</sup> I dodać trzeba, że podjęte w trzech punktach zagadnienia są również wyborem, każde z nich może być dopełnione.

## 1. REINTERPRETACJE

Ważnym mechanizmem regulującym spójność systemu słowotwórczego są reinterpretacje podstawy słowotwórczej. Relacje między wyrazem fundowanym a fundującym mogą zakłócić różne procesy, włącznie z uwarunkowaniami ekstralingwis-

---

<sup>3</sup> Dla języka polskiego całościowe ujęcie słowotwórstwa mieści *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*. 1984 (2 wydanie w 1998); jest to ujęcie statyczne. Aspekt dynamiczny współczesnej polszczyzny znajdziemy w innych opracowaniach, ujmujących problem w jakimś aspekcie, np. kognitywistycznym (Waszakowa, 2017).

<sup>4</sup> Może też derywat w ogóle stracić motywację, mówimy wtedy o leksykalizacji, ale tym się zajmować nie będę.

<sup>5</sup> Dawny porządek mogą burzyć procesy fonetyczne, zwłaszcza zjawiska stojące na styku tematu i formantu – prowadzić to może do kształtowania się nowych afiksów. Nie bez znaczenia jest czynnik ekstralingwistyczny – tu przykładem może być wygaśnięcie klasy feudalnych nazw danin i powinności.

tycznymi. Oto niektóre z procesów, które w sposób najbardziej wyrazisty porządkują rozproszone zbiory.

**1.1** Podstawową właściwością słowoformy jest pochodność od jednej podstawy słowotwórczej – tak w aspekcie genetycznym, jak i motywacyjnym, mam tu na myśli relacje między leksemami we współczesnym języku. Sprawy się jednak komplikują, bo podstawa jest nieraz wyrazem derywowanym, a to sprawia, że pojawia się dwu- a nawet trójmotywacyjność, por. *drukarnia*, derywat motywowany zarówno rzeczownikiem *drukarz*, jak i rzeczownikiem *druk*, też czasownikiem *drukować*.<sup>6</sup> Pojawia się tu proces, który nazywam „przeskokiem” motywacyjnym – derywat zaczyna być rozumiany jako wyraz pochodny od podstawy własnej podstawy: *końcówka* ← *końcowy* ‘**końcowy** morfem’ → *koniec* ‘morfem, który jest na **końcu**’; *fachowiec* ‘specjalista w jakiejś dziedzinie, osoba dobrze znająca swój zawód (fach)’ – motywacja z *fachowy* zmieniła się na *fach*; *dłużnik* powstał na bazie przymiotnika *dłużny*, dziś znaczy ‘osoba lub firma, która zaciągnęła **dług**’.

W grę wchodzi tu przede wszystkim rzeczowniki odprzymiotnikowe. Przyczyniła się słabość przymiotników w układzie ‘wyraz fundowany : wyraz fundujący’ można upatrywać w dwojakim sposobie powstawania derywatów odprzymiotnikowych: 1. rzeczownik tworzy się na bazie przymiotnika o funkcji orzecznikowej, por. *głupiec* ← ‘koś, kto jest *głupi*’, *prostak* ← ‘koś, kto jest *prosty*’; 2. przymiotnik jest określnikiem rzeczownika w grupie nominalnej, por. *bombowiec* ← *samolot bombowy*, *grochówka* ← *zupa grochowa*, mówimy wtedy o uniwerbizacji (Avramova, 2013; Šehović, 2018).

Podstawową bazą derywatów słowiańskich jest zdanie minimalne, wszak jego kształt i zawartość determinują zasób derywatów (Buzássyová, 1974). Nic zatem dziwnego, że uniwerbizmy<sup>7</sup> tracą swoistość i przekształcają się w derywaty predykatywne, por.

*ciężarówka* ← *samochód ciężarowy* → *samochód, który wozi ciężary*;

*miętówka* ← *cukierek miętowy* → *cukierek z miętą*;

*stoczniovec* ← *pracownik stoczniovy* → *człowiek pracujący w stoczni*;

*handlowiec* ← *statek handlowy* → *statek za pomocą którego handluje się*.

Jaki jest skutek tych procesów? Powstają nowe formanty, rozszerzone o morfemy przymiotnikowe: *-n-* (*-nik*, *-nica*), *-ow-* (*-ówka*, *-owiec*, *-owisko*), *-an-* (*-anka*), za ich pomocą już bez pośrednictwa przymiotnikowego tworzy się derywaty odrzeczownikowe: *kierownik*, *śmietnik*, *papierośnica*, *strażnica*, *temperówka*, *złotówka*, *dreszczowiec*, *dżdowiec*, *śluchowisko*, *legowisko*, *solanka*, *leżanka*.

<sup>6</sup> Na temat polimotywacji w języku słowackim zob. Ološtiak – Gogová – Genči, 2015, s. 427 – 460.

<sup>7</sup> Mam tu na uwadze uniwerbizmy będące efektem derywacji, a nie elipsy, por. *hlavný časník* → *hlavný, študijné oddelenie* → *oddelenie* (Furdík, 2004, s. 66). W literaturze polskiej mówi się o derywacji syntaktycznej.

**1.2** Jedną z cech słowotwórstwa języków słowiańskich jest hierarchia rodzajowa – nazwy żeńskie powstają od męskich (*nauczycielka* od *nauczyciel*), co więcej, jeżeli funkcjonuje para ‘rzeczownik męski : rzeczownik żeński’, inne derywaty powstają na bazie męskiej, a nie żeńskiej, zatem: *nauczycielski* to derywat od *nauczyciel* (a nie *nauczycielka*); *chłopski* od *chłop* (nie *chłopka*), *towarzyski* od *towarzysz*, *harcerski* od *harcerz*, *cygański* od *cygan* itd. Reguła jest tak silna, że nawet jeśli derywat żeński powstał na bazie wyrażenia rzeczownikowo-przymiotnikowego, z czasem ulega reinterpretacji, staje się derywatem od rzeczownika męskiego. I tak spotykamy w wiekach przeszłych wyrażenie *czarowna niewiasta*, które stało u podstaw uniwerbizmu *czarownica*, *grzeszna biała głowa/grzeszna niewiasta*, baza dla *grzesznica*, *robotna czeladź* – baza dla *robotnica*, *pomocna baba* ‘akuszerka’ dała uniwerbizm *pomocnica*. Dziś te derywaty rozumiane są jako powstałe od *czarownik*, *grzesznik*, *robotnik*, *pomocnik*, mamy tu derywację wymienną: *-nik* na *-nica*. Jak widać, uniwerbizmy podporządkowały się ogólnej zasadzie: modyfikacyjne nazwy żeńskie powstają na bazie podstaw męskich.

**1.3** Przejawem samoregulacji jest również zjawisko adideacji – wskutek podobieństwa formalnego następuje zmiana znaczenia podstawy, dochodzi do skojarzenia z innym wyrazem, niektórzy nazywają ten proces etymologią ludową (Cienkowski, 1972), inni proponują termin remotywacja (Sobotka, 2015, s. 201 – 243). Oto przykłady:

- *żyć* w staropolszczyźnie związane było z etymologią: ‘czynić lżejszym’ (por. dzisiejsze *ulżyć komuś*). Dziś *żyć* znaczy ‘znieważać słowami, zniesławiać’, a kojarzone jest z rodziną czasownika *łgać*, pochodzącym od *leż* ‘nieprawda, kłamstwo’;

- *ślonina* pochodzi od *ślony*, tymczasem przeciętny Polak kojarzy wyraz z rzeczownikiem *stoń* (bo stoń ma grubą skórę);

- *smagły* – rdzeń jak w *smazyć*, ale wyraz kojarzony jest ze *smagać*;

- *kawka* – onomatopeja z *ka, ka*, dźwięku wydawanego przez ptaka, kojarzona jest z wyrazem *kawa*, to ze względu na czarny kolor upierzenia.

Zjawisko wtórnej etymologii pojawia się często w zapożyczeniach (Pastuchowa, 2009):

- *korek* < niem. *Kork*; Polacy skojarzyli z wyrazem *kora*;

- *burak* < łac. *borrago* ‘*borrago officinalis*’ – ‘ogórecznik lekarski’ skojarzono z *bury*;

- *szarytka* < franc. *charité* Polacy skojarzyli z przymiotnikiem *szary*;

- *grubianin* < niem. *Grobian* (w *Słowniku Knapskiego*: *grobian*, *grobijan* ‘nieokrzesany, gbur’); pożyczka na gruncie polszczyzny przybrała postać *grubianin*, a wyrazowi została przypisana podstawa *gruby*;

- *kaleka* to pożyczka turecka, która przywędrowała do polszczyzny przez język ukraiński (*kalika*); kojarzona jest z czasownikiem *kalać*;

- *oportunizm* z fr. *opportunisme* wielu Polakom wywodzi od czasownika o antonimicznym znaczeniu: *opierać się*.

Przykłady te pokazują, że użytkownicy języka odczuwają silną potrzebę wiązania leksemów, nawet wtedy, gdy „podstawiony” wyraz nie motywuje semantycznie wyrazu quasi pochodnego (por. *słonina – słoń, burak – bury, oportunist – opierać się*).

## 2. ZAPOŻYCZENIA

Trudno sobie wyobrazić język, w którym brak leksemów zapożyczonych. Wprawdzie nie wszystkie pożyczki, ale większość dostosowuje się do systemu słowotwórczego, mówić tu można o adaptacji słowotwórczej.<sup>8</sup> W języku polskim najsilniej wyrazy zapożyczone oddziałują na kategorię transpozycyjną nazw czynności (1.1), a także kategorię mutacyjną nazw wykonawców czynności (1.2). Obie grupy są sprzężone ze sobą, często zachodzące w nich procesy krzyżują się.

**2.1** Fleksyjność języków słowiańskich sprawia, że łatwiej nam pożyczać rzeczownikowe nazwy czynności niż czasowniki. Zapożyczamy leksem o semantycznej wartości nazwy czynności, mimo iż brak czasownika, który motywowałoby taką nazwę. Co się dzieje w takiej sytuacji? Otóż pojawiają się na ich bazie czasowniki, najczęściej na *-ować*, potem zaś – następuje **odwrócenie motywacji**<sup>9</sup> – to już nie *szacować* od *szacunek*, ale *szacunek* od *szacować*, wszak taka jest reguła systemowa. I tak już dla okresu staropolskiego odnotowano 5 formacji na *-unek (-unk)* o funkcji nazw czynności: *luprynek, lauprynek, liprunek* ‘wnoszenie skargi w sądach prawa niemieckiego’, *rachunek* ‘liczenie, obliczanie’, (*ratunek*), *ratunk* ‘pomoc’, (*szacunek*), *szacunek* ‘ustalenie miary’, o tym, że *szacunek* miał silną pozycję, świadczy forma z prefiksem *ob-*: *obszacunek*. I już wtedy dla niektórych zapisane zostały podstawy czasownikowe, co skutkowało odwróceniem motywacji: *luprynek, lauprynek, liprunek* ← *luprować*, (*ratunek*), *ratunk* ← *retować*, (*szacunek*), *szacunek* ← *szacować*. Konsekwencją przejmowania takich pożyczek, tworzenia od nich czasowników, a potem odwracania motywacji jest nowy sufix dla nazw czynności, tworzą się nomina actionis nie tylko od rdzeni zapożyczonych, ale i rodzimych, por. *pocalunek, opierunek, poczęstunek, pomysłunek*. I właśnie w ten sposób na gruncie języka polskiego wykształciły się nowe sufiksy na dla nazw czynności: *-acja, -cja, -aż, -ada, -ata, -encja, -sja, -ycja, -zja*, w ostatnich czasach angielszczyzna zafundowała nam *-ing* (*parking – parkować, monitoring – monitorować, trening – trenować*).

<sup>8</sup> Na temat adaptacji zob. rozdział *Między adaptacją a derywacją właściwą* (Zarębski, 2012, s. 33 – 57).

<sup>9</sup> Inaczej problem traktuje M. Pastuchowa. Znamienny jest tytuł jednego z rozdziałów jej monografii (Pastuchowa, 2000, s. 102 – 115): *Derywacja czy adaptacja?* Autorka tworzenie czasowników na *-ować* od zapożyczonych nazw czynności traktuje jako wypełnianie luki w systemie syntaktycznym, tworzenie centrum zdaniotwórczego. „Za uznaniem tego procesu za adaptację natury fleksyjnej przemawia jeszcze jeden argument. Wiadomo przecież, że bez względu na funkcje, jaką pełnia, sufiksy tematyczne są morfemami fleksyjnymi, a więc i od strony formalnej ów proces zbliża się do fleksji” (s. 114). W niniejszym artykule tworzenie czasownika od obecnej nazwy czynności, np. *trening* → *trenować*, traktowane jest jako proces słowotwórczy.

2.2 Podatna na przemiany wskutek pożyczek jest też kategoria nazw wykonawców czynności. Przejmowaliśmy niemieckie leksemy z zakończeniem *-er*, nieco później czeskie z *-eř*, od XVI wieku przenikały do polszczyzny formacje na *-ator*, oparte na łacińskich nomina agentis od participium perfecti passivi na *-tor*, *-toris*<sup>10</sup>. Dzisiejsze nazwy działacza na *-ator* są najczęściej tworami o motywacji rzeczownikowo-czasownikowej, por. *agitator* ← *agitacja* a. *agitować*; *demoralizator* ← *demoralizacja* a. *demoralizować*; *nowelizator* ← *nowelizacja* a. *nowelizować*. Ogólna tendencja derywacji, likwidowanie dwumotywyjności, daje podstawy do prognozowania, że utrwali się podstawa czasownikowa.

Do typów dość licznych zaliczane są klasy z obcymi formantami: *-er* (por. *frezer*, *galwanizer*, *kolekcjoner*), *-ant* (*pozorant*, *nobilitant*, *debiutant*) oraz *-ent* (*dyrygent*, *dysponent*, *rezydent*). Formanty *-er*, *-ant* i *-ent*, podobnie jak *-ator*, obok motywacji czasownikowej często wiążą motywację rzeczownikową, co także jest przejawem jednej z tendencji regulujących rozproszony zbiór formacji słowotwórczych.

### 3. NOWE KATEGORIE

Jak pokazałam, słowotwórczy poziom języka cechuje duża otwartość, duża zdolność reagowania na uwarunkowania ekstralingwistyczne, co skorelowane jest z podatnością „na elastyczność reguł, na działanie analogii, czasem przypadkowe skojarzenie, z łatwością powstają nowe grupy, nowe podklasy, zupełnie inne modele słowotwórcze (...)” (Janowska, 2007, s. 139). I właśnie w tym fragmencie artykułu zamierzam pokazać drogi do wykształcenia się w polskiej derywacji klasy przymiotników rezultatywnych.

Na losy prasłowiańskich imiesłowów wpłynęła kilka zjawisk. Zachwiała się kategoria czasu, mam tu na uwadze imiesłowu bierne czasu teraźniejszego i bierne przeszłe, dziś *passivum* tworzą dawne participia praeteriti passivi bez względu na czas. Na losy imiesłowów wpłynął aspekt, ograniczył on zdolności fleksyjne form na *-qc(y)* do aspektu niedokonanego, form na *-wszy/-lszy* do aspektu dokonanego. Naturalną skłonnością imiesłowów jest ich adiektywizacja (Bartnicka-Dąbkowska, 1970), w efekcie przez całą historię polszczyzny na obszarze pośrednim między fleksją a słowotwórstwem funkcjonują twory na *-qcy* i *-ony*, *-ny*, *-ty*. Inaczej potoczyły się losy imiesłowów czasu przeszłego czynnych na *-t-*. Ich odmiana prosta w języku polskim weszła w skład czasu przeszłego, zaprzeszłego, potem przyszłego, także trybu przypuszczającego (Kowalska, 1976), zaś odmiana złożona uległa adiektywizacji.

W pierwszych wiekach polszczyzny pisanej przymiotniki na *-ły* tworzyły klasę semantycznie rozproszoną, w dużym stopniu zleksykalizowaną, por. *rychły* (rdzeń jak w *ruch*), *padły*, *stały*, *śmiały*, *trwały*. Wymieniłam tu przymiotniki funkcjonujące

<sup>10</sup> W staropolszczyźnie odnotowano zaledwie 5 przykładów pożyczek z zakończeniem *-(a)tor*: *doktor*, *kommentator*, *komendor*, *prokurator*, *wizytator* (Moszyńska, 1976, s. 75 – 77).



do dnia dzisiejszego, zmienną ich cechą jest postać bezprzedrostkowa (w staropolszczyźnie odnotowałam 17 derywatów na *-ły* od czasowników bezprzedrostkowych). Rzecz w tym, że w ewolucji języka polskiego wykształciła się klasa przymiotników rezultatywnych na *-ły* – tworzone są na bazie czasowników dokonanych (zatem przedrostkowych), oznaczających proces, por. *skwaśniały* (← *skwaśnieć*), *wybujały* (← *wybujać*), *wyglądniły* (← *wyglodnieć*), *wyliniały* (← *wylinieć*), *wyłysiały* (← *wyłysieć*), *zdziczały* (← *zdziczeć*), *zesztywniały* (← *zesztywnieć*), *zmatowiały* (← *zmatowieć*), *zmętniały* (← *zmętnieć*), *zzielieniały* (← *zzielienieć*). O sile tego typu słowotwórczego świadczą oparte na nich derywaty, np. *dojrzały* – *niedojrzały* – *dojrzałość* – *dojrzałe*; *wybujały* – *wybujałość* – *wybujałe*; *zgorzkniały* – *zgorzkniałość* – *zgorzkniałe*.

## ZAKOŃCZENIE

Lingwistykę zalicza się do nauk rekonstrukcyjnych, a więc do nauk, które „nadają kształt teoretyczny (*knowing that*) wiedzy przedteoretycznej (*knowing how*), polegającej czy to na umiejętności przeprowadzania rozumowań i wniosków, formułowania i wypowiedzania zdań, czy też na przykład na znajomości reguł i warunków komunikowania się” (Kaniowski, 1999, s. XXVI). Celem analiz lingwistycznych jest dotarcie do przedteoretycznej wiedzy użytkowników języka. Tkwi ona w ich świadomości, choć na ogół nie zdają sobie z tego sprawy. Ta ukryta wiedza nie tylko umożliwia komunikowanie się (Habermas, 1999), ale też daje impuls do takiego modelowania języka, do wprowadzania zmian, które niwelują odstępstwa od zasadniczych reguł gramatycznych. W artykule skupiłam uwagę na procesach, które wprowadzają ład do systemu słowotwórczego, pokazałam reinterpretowanie relacji motywacyjnych, odwracanie motywacji, a także naciski płynące z systemu fleksyjnego, czego efektem jest powstanie nowej klasy słowotwórczej. Mam świadomość, że to tylko niewielki fragment postawionego problemu, z pewnością zasługuje on na kontynuację.

W wykazie wykorzystanej literatury przedmiotu znajdują się nowsze publikacje, ale jest też wiele starych, sięgających lat 70-ych XX wieku. Był to zabieg celowy. Chciałam pokazać, że nadal mają one wartość, że wystarczy na dorobek tamtych lat spojrzeć z innej perspektywy, dodać trzeba koniecznie – ten nowy ogląd byłby niemożliwy, gdyby nie dotychczasowe osiągnięcia naukowe.

## Bibliografia

AVRAMOVA, Cvetanka: Univerbáty v lexikálnim systéme jazyka: In: Motivované slovo v lexikálnom systéme jazyka. Ed. K. Buzássyová – B. Chocholová. Bratislava: Veda, vydavateľstvo SAV 2013, s. 214 – 224.

BARTNICKA-DĄBKOWSKA, Barbara: Adiektywizacja imiesłowów w języku polskim. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1970. 189 s.

BUZÁSSYOVÁ, Klára: Sémantická štruktúra slovenských deverbatív. Bratislava: Veda, vydavateľstvo SAV 1974. 240 s.

CIENKOWSKI, Witold: Teoria etymologii ludowej. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1972. 147 s.

FURDÍK, Juraj: Slovenská slovotvorba (teória, opis, cvičenia). Ed. M. Ološtiak. Prešov: Náuka 2004. 200 s.

FURDÍK, Juraj: Slovtvorná motivácia a jej jazykové funkcie. Levoča: Modrý Peter 1993. 200 s.

HABERMAS, Jürgen: Teoria działania komunikacyjnego. T. 1. Racjonalność działania a racjonalność społeczna. Przełożył A. Kaniowski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1999. 670 s.

HORECKÝ, Ján – BUZÁSSYOVÁ, Klára – BOSÁK, Ján et al.: Dynamika slovej zásoby súčasnej slovenčiny. Bratislava: Veda, vydavateľstvo SAV 1989. 436 s.

JANOWSKA, Aleksandra: Polisemia staropolskich czasowników. Źródła, swoistość, konsekwencje. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2007. 159 s.

KANIEWSKI, Andrzej: Wstęp. Rehabilitacja i transformacja filozofii praktycznej. In: HABERMAS, Jürgen: Teoria działania komunikacyjnego. T. 1. Racjonalność działania a racjonalność społeczna. Przełożył A. Kaniowski. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1999, s. IX – XCIV.

KLESZCZOWA, Krystyna: Ograniczenia semantyczne w procesie derywacji nazw narzędzi. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 1981. 153 s.

KLESZCZOWA, Krystyna: Rola pożyczek w przekształcaniu polskiego systemu słowotwórczego. In: Słowotwórstwo a inne sposoby nominacji. Materiały z 4 konferencji Komisji Słowotwórstwa przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów. Katowice 27 – 29 września 2000 r. Red. K. Kleszczowa – L. Selimski. Wydawnictwo Katowice: Gnome 2001, s. 203 – 208.

KLESZCZOWA, Krystyna: Dobrodziejstwo chaosu znaków językowych. In: Efekt motyla. Red. D. Heck – K. Bakula. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2006, s. 47 – 53.

KLESZCZOWA, Krystyna: Destrukcyjne skutki produktywności znaków i reguł słowotwórczych. In: Динаміка та стабільність лексичних і словотвірних систем слов'янських мов. Тематичний блок XIV Міжнародний з'їзд славістів. 10. 9. – 16. 9. 2008, Охрид, Республіка Македонія. Київ: Віддруковано у науково-видавничому центрі Національної бібліотеки України імені В. І. Вернадського 2008, с. 23 – 36.

KOWALSKA, Alina: Ewolucja analitycznych form czasownikowych z imiesłowem na „-l” w języku polskim. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 1976. 162 s.

KREJA, Bogusław: Uwagi o systemie słowotwórczym i jego dwóch składnikach. In: Lexikalna sémantika a derivatológia. Zborník príspevkov z medzinárodnej vedeckej konferencie konanej pri príležitosti životného jubilea prof. PhDr. Juraja Furdíka, CSc. Prešov 5. december 2000. Ed. M. Ološtiak. Košice: Vydavateľstvo LG 2007, s. 14 – 20.

MOSZYŃSKA, Danuta: Morfologia zapożyczeń łacińskich i greckich w staropolszczyźnie. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1976. 212 s.

OLOŠTIAK, Martin: Z dejín derivatologického bádania v slovakistike. In: Kvalitatívne a kvantitatívne aspekty tvorenia slov v slovenčine. Ed. M. Ološtiak. Prešov: Filozofická fakulta Prešovskej univerzity v Prešove 2015, s. 17 – 86.

OLOŠTIAK, Martin – GOGOŤOVÁ, Eva – GENČI, Ján (eds.): Lexikálnoparadigmatické aspekty slovtvornej motivácie. In: Kvalitatívne a kvantitatívne aspekty tvorenia slov v slovenčine. Prešov: Filozofická fakulta Prešovskej univerzity v Prešove 2015, s. 407 – 480.

PASTUCHOWA, Magdalena: Zmiany semantyczne i strukturalne czasowników odrzeczownikowych w polszczyźnie. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2000. 152 s.

PASTUCHOWA, Magdalena: Reinterpretacja morfologiczna jako niejawna zmiana znaczeniowa. In: *Świat ukryty w słowach, czyli o znaczeniu gramatycznym, leksykalnym i etymologicznym*. Red. I. Generowicz – E. Kaczmarek – I. M. Doliński. Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego 2009, s. 327 – 341.

PUZYNIŃA, Jadwiga – GRZEGORCZYKOWA, Renata – KALLAS, Krystyna – WRÓBEL, Henryk: Słowotwórstwo. In: *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*. Red. R. Laskowski – R. Grzegorzczakowa – H. Wróbel. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1984, s. 307 – 512.

ŠEHOVIĆ, Amela (ured.): Univerbacija/Univerbizacija u slavenskim jezicima. Zbornik radova Osamnaesta međunarodna komiteta slavista, Sarajevo, 4. – 7. aprila 2017. Sarajevo: Slavistički komitet 2018. 496 s.

SOBOTKA, Piotr: Etymologizowanie i etymologia. Od semantyki ontologicznej do etymologii hermeneutycznej. Warszawa: BEL Studio Sp. z o. o. 2015. 356 s.

SOKOLOVÁ, Miloslava: Verbálny aspekt a adaptácia prevzatých slovies v slovenčine. In: *Slovo – Tvorba – Dynamickosť. Na počesť Kláry Buzássyovej*. Ed. M. Šimková. Bratislava: Veda, vydavateľstvo SAV 2010, s. 250 – 264.

STEWART, Ian: Czy Bóg gra w kości? Nowa matematyka chaosu. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1995. 365 s.

TEMPCZYK, Michał: Świat harmonii i chaosu. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1995. 233 s.

WASZAKOWA, Krystyna: Kognitywno-komunikacyjne aspekty słowotwórstwa. Wybrane zagadnienia opisu derywacji w języku polskim. Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego 2017. 230 s.

ZAJDA, Aleksander: Nazwy staropolskich powinności feudalnych, danin i opłat (do 1600). Kraków: Zeszyty naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace językoznawcze 1979. 230 s.

ZARĘBSKI, Rafał: Rzeczownikowe prefiksy obcego pochodzenia w historii języka polskiego. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2012. 350 s.